

JERZY WILKIN\*  
ANETA KARGOL-WASILUK\*\*  
MARIAN ZALESKO\*\*\*

---

## **Równowaga instytucjonalna – fundament równowagi gospodarczej**

### **Wstęp**

W artykule tym zajmujemy się treścią, interpretacją i znaczeniem równowagi instytucjonalnej, zwłaszcza w odniesieniu do procesów gospodarczych, ale nie tylko. Pojęcie równowagi zajmuje ważne miejsce w teorii ekonomii i w rozważaniach ekonomistów. Pokazujemy to w dalszych częściach artykułu i próbujemy wyjaśnić, dlaczego kwestia równowagi pochłania tak dużą część badań i uwagi ekonomistów, a także jakie są ograniczenia i ułomności koncepcji równowagi w standardowej ekonomii (ekonomii głównego nurtu). Proponujemy inne od dotychczasowych, znacznie szersze podejście do równowagi gospodarczej, zbudowane na osiągnięciach różnych nurtów badań nad rolą instytucji w życiu gospodarczym i społecznym. Korzystamy przy tym z dorobku nie tylko ekonomii, ale też innych nauk społecznych. Dociekając, czym jest równowaga jako pojęcie analityczne, sięgamy również do dorobku nauk przyrodniczych, a nawet medycznych.

Nasze rozważania są w znacznym stopniu refleksją metodologiczną i filozoficzną nad stanem nauk ekonomicznych, zwłaszcza w odniesieniu do fundamentów ładu instytucjonalnego gospodarki i życia społecznego. Mają one charakter interdyscyplinarny, bowiem tylko takie podejście może być użyteczne i adekwatne w wyjaśnianiu złożonych, systemowych uwarunkowań gospodarki i jej rozwoju.

Od ponad dwóch dekad obserwujemy w Polsce wzrost zainteresowania, badań i publikacji związanych z problematyką instytucjonalną, w tym z zagadnieniem rów-

---

\* Prof. dr hab. Jerzy Wilkin, dr h.c. – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN; e-mail: jwilkin@irwirpan.waw.pl

\*\* Dr Aneta Kargol-Wasiluk – Wydział Ekonomii i Finansów, Uniwersytet w Białymstoku; e-mail: a.kargol@uwb.edu.pl

\*\*\* Dr Marian Zalesko – Wydział Ekonomii i Finansów, Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: mzalesko@uwb.edu.pl

nowagi instytucjonalnej w sferze gospodarowania<sup>1</sup>. Niemniej jednak teoria równowagi instytucjonalnej, jako część dorobku nauk ekonomicznych, jest jeszcze słabo rozwinięta i ugruntowana – nie tylko w Polsce, ale również w literaturze światowej.

## 1. Równowaga w ekonomii i w innych naukach

Gospodarka prawie zawsze znajduje się w mniejszej lub większej nierównowadze rynkowej, a idealna równowaga gospodarcza istnieje wyłącznie w modelach i podręcznikach ekonomii. Niemniej jednak ekonomiści są zafascynowani ideą równowagi, a w teorii ekonomii koncepcje równowagi zajmują bardzo eksponowane miejsce. Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim dlatego, że w teorii tej równowaga jest powiązana z efektywnością, a efektywność to prawdopodobnie najważniejsze pojęcie w ekonomii. Nierównowaga oznacza, że czegoś jest relatywnie za dużo, a czegoś za mało, co w działalności gospodarczej wiąże się na ogół z nieefektywnym wykorzystaniem zasobów i niedostatecznym zaspokojeniem potrzeb.

We wstępie do książki *Równowaga a wzrost gospodarczy* Juliusz Siedlecki stwierdził: „Nadużywanie pojęcia równowagi w wielu publikacjach naukowych (...) spowodowało w społeczeństwie skojarzenie równowagi z szeroko pojętym dobromytem i odwrotnie: nierównowagi – z kryzysem i biedą, traktowanymi jako rezultat złego gospodarowania” (Siedlecki 2000, s. 7). Tej uwagi nie należy lekceważyć, jednak wydaje się, że współcześni ekonomiści nie dostrzegają istoty i znaczenia równowagi jako takiej, która odgrywa dużą rolę nie tylko w ekonomii, ale także w medycynie, biologii, ekologii, kulturze, socjologii, filozofii, prawie, a także w innych ważnych dziedzinach nauki, których osiągnięcia są użyteczne w badaniu podejmowanego problemu. Natomiast oczekiwania społeczne wobec efektów, jakimi powinna skutkować równowaga, warto przedyskutować, dokonując analizy różnych rodzajów równowagi.

Równowaga jest pojęciem powszechnie wykorzystywanym w wielu dziedzinach wiedzy, a także w języku potocznym. Sednem tego pojęcia jest stan, w którym nastąpiło zrównoważenie jakichś sił działających na dany obiekt, co powoduje, że w danym stanie nie ma bodźców do zmian. Odnosząc to do równowagi mechanicznej (fizycznej) możemy powiedzieć, że suma sił działających na części danego systemu równa się zeru.

W analizie równowagi gospodarczej przydatne i inspirujące jest wykorzystanie dorobku różnych nauk, w tym biologicznych, gdzie sprawom równowagi poświęca się szczególnie dużo uwagi. Wzorcem koncepcji równowagi może być zjawisko homeostazy. Homeostaza polega na zdolności systemu do dostosowań i regulacji, pozwalających na utrzymanie go w stanie stabilnym, zdolnym do funkcjonowania i rozwoju. Przykładem jest utrzymywanie stałej temperatury organizmu (ale bywa, że

---

<sup>1</sup> Jerzy Wilkin opublikował dwie prace, w których dość wszechstronnie omawia zagadnienie równowagi instytucjonalnej (Wilkin 2011, 2016). Ten artykuł wykorzystuje i rozwija część analiz zawartych w owych dwóch pracach.

i zmiennej) w zmiennym otoczeniu. Ważnym składnikiem homeostazy są sprzężenia zwrotne (*feedback*) – zarówno pozytywne, jak i negatywne. Te pierwsze polegają na takich reakcjach na bodźce, w wyniku których poprawia się (powiększa) efekt działań, a więc następuje rozwój. Sprzężenie zwrotne może prowadzić też do kurczenia się organizmu i pogorszenia jego stanu. Na przykład niedostatek żywności bądź jej nieodpowiedni skład wpływają negatywnie na organizm człowieka, jego zdolność do pracy i zdolności adaptacyjne. Homeostaza nie powinna być więc utożsamiana tylko z równowagą, bowiem występuje również zjawisko nierównowagi homeostatycznej (*homeostatic disequilibrium*). Kategoria równowagi jest używana bardzo często w sferze ekologii. Jedną z popularnych koncepcji w tej dziedzinie jest zjawisko określane jako *climax*, co oznacza stan równowagi klimatyczno-biologicznej na danym obszarze. W rozważaniach nad historycznymi korzeniami idei homeostazy Aleksander Dawidowicz dostrzegał, że postęp w badaniach nad mechanizmami procesów homeostazy przyniosła cybernetyka, co pozwoliło na jej ujęcie w kategoriach sterowania, regulacji oraz układów samoorganizujących się. „Zastosowanie matematycznej teorii informacji umożliwiło ujęcie organizmu jako homeostatu, tj. układu dążącego automatycznie do stanu równowagi” (Dawidowicz 1970, s. 32).

Na przydatność osiągnięć biologii w rozwoju nauk ekonomicznych wskazywało wielu ekonomistów. Dość znane w tym zakresie jest stanowisko Alfreda Marshalla, prekursora ekonomii neoklasycznej, który w swoim podstawowym dziele *Principles of Economics* stwierdził: „Mekką ekonomii jest raczej ekonomiczna biologia niż ekonomiczna mechanika” (Marshall 1948, s. XIV).

To, na co trzeba zwrócić uwagę, to zjawisko wielości i różnorodności biologicznych mechanizmów zabezpieczania równowagi życia różnych organizmów, w tym człowieka. Nigdy one nie zależą tylko od jednego źródła równowagi, tak ważnej dla podtrzymywania życia tych organizmów. W zestawieniu z nimi dominująca koncepcja równowagi gospodarczej, jako równowagi rynkowej, wydaje się bardzo prymitywna i nieadekwatna do skomplikowanych warunków życia gospodarczego.

Z punktu widzenia nauk medycznych zaburzenie równowagi organizmu, jeśli nie zostanie ona w odpowiednim czasie przywrócona, prowadzi do śmierci, co dostrzegali już antyczni lekarze i filozofowie. W tym przypadku zaburzeniem równowagi jest choroba ciała, tak jak w ujęciu filozoficznym może być nim cierpienie duszy, a w przypadku gospodarki jest nim głęboki kryzys.

W naukach przyrodniczych treść i znaczenie równowagi jest też przedmiotem wielu sporów. Współcześnie o równowadze w przyrodzie można mówić, czerpiąc m.in. z koncepcji samoorganizacji opartej na teorii struktur dyssypatywnych Ilyi Prigogine’a. Autor ten dowiódł, że większość – jeśli nie wszystko, co obserwujemy w naturze – to procesy tworzenia, a nie stałe stany równowagi, czyli stany stabilne. Jego odkrycia przekonują, że stan tymczasowości jest wpisany w prawa natury, do której należy ludzkość. Wszystko, czego człowiek może oczekiwać na ziemi, to zaledwie stan stacjonarny (trwały warunkowo), którego kres jest nieuchronny, gdy zabraknie warunków niezbędnych do jego podtrzymywania (np. brak energii elektrycznej zniszczy komfort naszej codzienności, brak wody zniszczy nasze życie) (Komorowski 2001).

Osiągnięcia naukowe Prigogine'a sprawiły, że deterministyczny model rzeczywistości (powszechność praw natury w przyrodzie) stracił na aktualności na rzecz modelu przyrody, w którym regułą jest losowość i nieodwracalność. Ilya Prigogine i Isabelle Stengers pisali o nowym „dialogu” człowieka z przyrodą: „Nasza wizja przyrody ulega gruntownej zmianie, ewoluując ku wielości, czasowości i złożoności. Bardzo długo w nauce zachodniej panował światopogląd mechanistyczny, zgodnie z którym świat jawił się jako jeden gigantyczny automat. Obecnie już zrozumieliśmy, że żyjemy w świecie pluralistycznym. (...) Nauka klasyczna traktowała podstawowe prawa przyrody jako deterministyczne i odwracalne, procesy zaś losowe i nieodwracalne – jako wyjątki. (...) Dziś wiemy, że brak równowagi, którego wyrazem jest przepływ materii i energii, może być źródłem porządku” (Prigogine i Stengers 1990, s. 11–13).

Kategoria równowagi może być też używana w rozważaniach filozoficznych. Przykładem jest tzw. równowaga refleksyjna – stan, w którym wszystkie myśli na dany temat zgadzają się ze sobą; wszystko zostało uwzględnione, nie pojawiają się żadne kłopotliwe elementy, niespójne z całym stanowiskiem. Termin ten stworzył Norman Goodman, a spopularyzował John Rawls, który doszedł do wniosku, że właściwa metoda etyki winna polegać na próbie osiągnięcia równowagi refleksyjnej; należy konfrontować teorie z sądami dotyczącymi poszczególnych przypadków, ale trzeba również konfrontować sądy o poszczególnych przypadkach z teoriami, aż uda się osiągnąć równowagę (Rawls 1994, s. 36).

Podsumowując, równowaga w filozofii jest uzupełnieniem równowagi w medycynie, bowiem jeśli – jak twierdził Hipokrates – filozof i lekarz są bliscy Bogu, to te dwa obszary analiz mogą się uzupełniać.

Zjawisko równoważenia sił jest przedmiotem badań nie tylko w fizyce czy biologii, ale też w naukach społecznych. Na przykład w naukach politycznych i socjologii analiza demokracji czy funkcjonowania państwa skupia się na badaniu sposobów i skutków oddziaływania różnych partii, grup społecznych, interesów i rodzajów władzy. Sednem demokracji jest mechanizm, który Amerykanie nazywali *check and balance*, a więc wzajemne kontrolowanie się i równoważenie trzech rodzajów władzy: ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej. Wykorzystanie tego mechanizmu pozwala na utrzymanie dynamicznej równowagi systemu politycznego, a przez to systemu funkcjonowania demokratycznego państwa. *Nota bene* zasada trójpodziału władzy związana z tym mechanizmem jest dobrym przykładem równowagi instytucjonalnej w sferze politycznej, bowiem każdy z trzech rodzajów władzy składa się z wielu instytucji, a ponadto istnieją instytucje wyższego rzędu (zwłaszcza konstytucja) harmonizujące funkcjonowanie owych władz.

## 2. Czym jest równowaga instytucjonalna?

Równowaga instytucjonalna, nawet w rozważaniach ekonomistów, nie powinna być ograniczana tylko do równowagi gospodarczej. Gospodarka nigdzie i nigdy nie była odizolowaną wyspą; jest zawsze częścią społeczeństwa, państwa, kultury

i środowiska naturalnego. To zakorzenienie i uzależnienie nie jest dla gospodarki czymś negatywnym czy obciążającym. W wielu przypadkach tam właśnie znajdują się „kotwice” równowagi. Więzy instytucjonalne łączące gospodarkę z otoczeniem są zabezpieczeniem i stabilizatorem. Usprawiedliwia to, jak sądzimy, nasze liczne odwołania do dorobku innych dyscyplin zajmujących się równowagą. Klasyk i współtwórca nowej ekonomii instytucjonalnej Douglas C. North zaproponował następującą definicję równowagi instytucjonalnej: „Równowaga instytucjonalna oznacza sytuację, kiedy uwzględniając daną siłę przetargową graczy i zestaw reguł kontraktowych kształtujących wymianę gospodarczą, żaden z tych graczy nie dostrzega korzyści z angażowania zasobów w restrukturyzację owych reguł” (North 1990, s. 86). Na pierwszy rzut oka definicja ta przypomina definicję równowagi zaproponowaną przez Johna Nasha, ale ujęcie Northa skoncentrowane zostało na układzie instytucji, a nie alokacji zasobów.

Bogusław Fiedor tak zdefiniował równowagę instytucjonalną: „równowaga instytucjonalna istnieje wówczas, gdy instytucje nieformalne umacniają i sprzyjają przestrzeganiu (egzekwowaniu) reguł i wzorów zachowań zgodnych z istotą i literą instytucji formalnych, a także gdy umacniają one sferę określoną (...) jako *institutional governance*” (Fiedor 2019, s. 176). Relacje między instytucjami formalnymi i nieformalnymi posłużyły temu autorowi do wyodrębnienia w gospodarce rynkowej słabej i mocnej równowagi instytucjonalnej.

Rosnące zainteresowanie osiągnięciami ekonomii instytucjonalnej i badaniami nad rolą instytucji prowadzonymi przez inne nauki społeczne, widoczne w naszym kraju prawie od dwudziestu lat, skłaniają badaczy tej problematyki do zajęcia się także zagadnieniem równowagi instytucjonalnej. Przeglądu definicji oraz ujęć metodologicznych prezentowanych przez polskich badaczy w odniesieniu do równowagi instytucjonalnej (Zenka 2009, Staniek 2013) dokonał Stanisław Rudolf, proponując też własną definicję tego pojęcia. Autor ten stwierdził: „równowaga instytucjonalna występuje wtedy, kiedy instytucje nieformalne (długiego trwania) i komplementarne w stosunku do nich instytucje polityczne i gospodarcze (instytucje formalne) tworzą optymalne warunki do rozwoju społeczno-gospodarczego” (Rudolf 2017, s. 27).

Kompleksowość, komplementarność, wielowarstwowość, silne zakorzenienie społeczne i harmonijne połączenie instytucji formalnych i nieformalnych są podstawą mocnej równowagi instytucjonalnej. Różne wątki tej koncepcji rozwijamy w dalszych częściach artykułu.

W ekonomii neoklasycznej równowaga jest osiągana dzięki dostosowaniom rynkowym, których siłą napędową jest zmiana cen, a głównie zmiana relacji cen. Założenia behawioralne w tym ujęciu opierają się na koncepcji *homo oeconomicus*<sup>2</sup>. Warunkiem efektywności tego mechanizmu jest kompletność rynków i brak zakłóceń w kształtowaniu cen, jako najważniejszych nośników informacji i źródła bodźców. Najbardziej elegancką i będącą w wielkim poważaniu wśród ekonomistów (o czym świadczy liczba noblistów za wkład w tę część ekonomii) jest

<sup>2</sup> Szerzej zob. Kargol-Wasiluk, Wildowicz-Giegiel, Zalesko (2018).

teoria równowagi ogólnej, która w ujęciu zapoczątkowanym przez Léona Walrasa jest modelem matematycznym i jak stwierdził Mark Blaug, pozbawiona jest treści empirycznej. To właśnie Walras wylansował pogląd, że ekonomia jako nauka może być tylko ekonomią matematyczną. Podstawą modelu równowagi ogólnej od Walrasa do Arrowa i Debreu były równania prowadzące do „oczyszczenia rynku”. Teoria równowagi ogólnej wykazuje (w ujęciu teoretyczno-hipotetycznym), że w pewnych warunkach zachowania maksymalizujących swe korzyści, racjonalnych konsumentów oraz producentów doprowadzają do równowagi zarówno na rynkach produktów, jak i czynników produkcji w całej gospodarce. W historii myśli ekonomicznej znajdujemy przykłady prób zbudowania czegoś w rodzaju modelu równowagi ogólnej jeszcze przed Walrasem. Takie próby podejmowali François Quesnay, Adam Smith i Antoine A. Cournot. Dwaj pierwsi nie czynili tego w sposób sformalizowany, natomiast Cournot miał znaczne osiągnięcia w matematycznym modelowaniu współzależności w gospodarce.

### **3. Równowaga systemowa: rynek i państwo a teoria równowagi ogólnej**

O ile mechanizm rynkowy, którego sednem jest mechanizm cenowy, traktowany jako podstawa równoważenia działalności gospodarczej, uznawany jest za najważniejszy mechanizm równoważący, to powszechnie akceptowany jest, jako uzupełniający, mechanizm regulujący działalność państwa i instytucje przez nie kształtowane. Relacje między tymi mechanizmami regulacyjnymi nie są jednak jasno i w uniwersalny sposób ustalone. Zależą one od wyboru publicznego, kształtującego zakres interwencjonizmu państwowego w mechanizmy rynkowe i sferę regulacyjną państwa. Z drugiej strony, jakość środowiska instytucjonalnego, w jakim funkcjonuje rynek, ma decydujące znaczenie dla sprawności i efektywności rynku, w tym wysokości kosztów transakcyjnych. Ta teza jest już powszechnie akceptowana przez ekonomistów.

Ile państwa, a ile rynku? Albo: jakie znaczenie regulacyjne ma mieć mechanizm rynkowy, a jakie aktywność państwa – jako podmiotu władzy politycznej ingerującego także w życie gospodarcze? Są to dylematy pojawiające się nieustannie w rozważaniach ekonomistów i traktowane jako kwestia fundamentalna dla wyboru ładu instytucjonalnego gospodarki. Jeden z najważniejszych przełomów w teorii ekonomii, jakim była tzw. rewolucja keynesowska, polegał na ustanowieniu nowych relacji między znaczeniem rynku a aktywnością państwa w kształtowaniu równowagi gospodarczej. Dla Johna M. Keynesa wyznacznikiem owej równowagi było pełne zatrudnienie. Pisał on: „Dwiema najważniejszymi wadami systemu społeczno-gospodarczego, w którym żyjemy, są: niezdolność do realizowania pełnego zatrudnienia oraz dowolny i niesprawiedliwy podział bogactwa i dochodów” (Keynes 1985, s. 404). Keynes mówił o sobie, że jest konserwatystą i doceniał osiągnięcia ekonomii klasycznej, a swoje „rewolucyjne” koncepcje teoretyczne przedstawił w języku tejże właśnie ekonomii. Podważał jednakże wiele

jej fundamentalnych założeń: „Nasza krytyka ogólnie przyjętej klasycznej teorii ekonomii polega nie tyle na wyznajdowaniu logicznych błędów w jej analizie, co na wykazaniu, że jej milczące założenia są spełnione tylko w rzadkich wypadkach albo nigdy, wskutek czego nie może ona rozwiązać zagadnień gospodarczych dzisiejszego świata” (tamże, s. 411).

W ujęciu tradycyjnej ekonomii równowaga rynkowa kształtuje się pod wpływem konkurencji. Równowaga instytucjonalna natomiast powstaje w wyniku długotrwałej ewolucji stosunków społecznych, co nie znaczy, że zjawisko konkurencji w tym procesie nie występuje, ale w odróżnieniu od tej pierwszej nie bazuje głównie na dostosowaniach ilościowych.

We współczesnej ekonomii nie neguje się znaczenia aktywności państwa w zapewnianiu równowagi gospodarczej. Nie jest to tylko zasługą Keynesa, ale też wielu innych wpływowych teoretyków ekonomii. Rolą państwa jest kreowanie instytucji, które ograniczają zawodność i niekorzystne skutki mechanizmu rynkowego, a także są efektem wyboru publicznego, dokonywanego przez podmioty polityczne działające w imieniu społeczeństwa (zwłaszcza w państwach o ustroju demokratycznym). Pamiętać jednak należy, iż zarówno domena rynku, jak i domena państwa narażone są na ułomności i zawodności (*market failures vs. public failures*). Odpowiednia harmonizacja instytucji kreowanych przez rynek i przez państwo, a także przez społeczeństwo, należy do obszaru kształtowania równowagi instytucjonalnej w znaczeniu, które przedstawiamy w tym artykule.

W okresie pokeynesowskim pojawiło się wiele modeli równowagi ogólnej, które zostały wykorzystane do analiz ekonometrycznych (tzw. obliczeniowe modele równowagi ogólnej – *Computable General Equilibrium Models*), m.in. do oceny różnych rodzajów polityki ekonomicznej. W tych koncepcjach kwestia instytucji nie była poruszana. Do instytucji nie odwołuje się też John Nash, twórca jednej z najważniejszych w ekonomii koncepcji równowagi. Jak napisał Thierry Pénard: „Oczekiwany wynik gry strategicznej przedstawiany jest jako równowaga Nasha, a więc stabilna sytuacja, w której żaden uczestnik nie ma bodźców do zmiany swojej strategii, biorąc pod uwagę strategie wybrane przez innych uczestników. Równowaga Nasha przejawia się jako samowzmacniający czy samoorganizujący się stan, a więc spontaniczny porządek nie mający żadnych powiązań z instytucjami i organizacjami. Czego jednakże teoria gier nie wspomina, to jak podejmujący decyzje dostosowują się do tej równowagi” (Pénard 2008, s. 160). Równowagi Nasha dotyczą gier o sumie niezerowej. Mają one dwie cechy: mogą być osiągnięte w każdej grze i zapewniają stabilność. Ważne jest też to, że mogą być nieoptymalne w sensie Pareto.

Kariera modeli równowagi ogólnej związana była z ukształtowaniem się szczególnego sposobu tworzenia teorii ekonomicznych, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. „Ponieważ zakres ekonomii jako nauki społecznej został historycznie ograniczony przez teorię ortodoksyjną do wielkości dających się kwantyfikować, zbudowanie modelu ogólnej równowagi jest możliwe” (Landreth i Colander 1998, s. 393). Dyskusja o poprawności i użyteczności modeli równowagi ogólnej dotyczy więc w głównym zakresie tego, w jakim stopniu ważne czynniki kształtu-

jące procesy gospodarcze nie mogą być skwantyfikowane i uwzględnione w modelach formalnych. Im więcej takich czynników potrafimy wyodrębnić i pokazać ich znaczenie, tym słabsza jest pozycja i moc wyjaśniająca modeli równowagi ogólnej. Chodzi więc przede wszystkim nie o to, czy modele równowagi ogólnej są możliwe do skonstruowania, lecz czy są to poprawne i przydatne narzędzia naukowej analizy współczesnej gospodarki. Instytucje i ich oddziaływanie na gospodarkę w niewielkim zakresie poddają się kwantyfikacji, chociaż już chyba nikt nie zaprzecza ich znaczeniu. Trzeba przy tej okazji też zaznaczyć, że nauki ekonomiczne zanotowały znaczne sukcesy w rozwoju ilościowych narzędzi analizy wielu zjawisk uznawanych niegdyś za niemożliwe bądź bardzo trudne do kwantyfikacji, np. zasobów przyrody i wpływu czynników przyrodniczych na gospodarowanie. Metody ilościowe są też coraz szerzej stosowane w analizie instytucjonalnej.

Twórcy ekonomii złożoności (*complexity economics*) zwracają uwagę na to, że w odniesieniu do systemów ekonomicznych czy społecznych, w odróżnieniu od systemów mechanicznych czy biologicznych, dochodzi dodatkowy czynnik komplikujący relacje i utrudniający przewidywanie zachowań agentów i całego systemu: są nim, jak stwierdził W. Brian Arthur, strategia i oczekiwanie odnoszące się do rezultatów własnych działań i zachowań innych uczestników (Arthur 2009). W badaniach nad złożonością głównym przedmiotem zainteresowań jest wyjaśnianie przebiegu procesów i tworzenia struktur, a nie określanie warunków równowagi. W ujęciu ekonomii złożoności gospodarowanie nie opiera się na determinizmie i przez to nie da się w pełni przewidzieć<sup>3</sup>.

Dążenie do równowagi jest bardzo ważną cechą procesów zachodzących w przyrodzie – zarówno ożywionej, jak i nieożywionej. Jak już wspomnieliśmy wcześniej, konstrukcja podstaw równowagi w przyrodzie ma na ogół charakter złożony i wielowarstwowy. Przykładem może być teoria równowagi termodynamicznej, która składa się z trzech równowag: chemicznej, mechanicznej i termicznej.

#### **4. Neoklasyczne ujęcie równowagi ekonomicznej a koncepcja równowagi instytucjonalnej**

Krytykę koncepcji równowagi w ekonomii przedstawił już na przełomie XIX i XX wieku Thorstein Veblen, twórca klasycznego (amerykańskiego) instytucjonalizmu. Badacz ten uważał podstawy ekonomii neoklasycznej za nienaukowe, w tym m.in. harmonijny charakter funkcjonowania rynku, prawa naturalne czy mechanizm równowagi. „Dla Veblena koncepcja równowagi, jaką posługiwali się teoretycy ortodoksyjni, była czymś normatywnym: oni wnioskowali, bez dowodu na to, że równowaga jest czymś dobrym i że wyniki działania rynków w stanie równowagi są społecznie korzystne” (Landreth i Colander 1998, s. 479)

Odmienność w podejściu ortodoksyjnej ekonomii neoklasycznej i ekonomii instytucjonalnej do instytucji widać dość wyraźnie w teorii równowagi ogólnej

<sup>3</sup> Jest w tym wyraźna analogia do wcześniej przedstawionej koncepcji Prigogine’a.



Walrasa. W modelu Walrasa ceny rozwiązują wszystkie problemy alokacji. Jeśli równowaga zostaje zakłócona, to uczestnicy wymiany rynkowej błyskawicznie i bez żadnych kosztów dostosowują się, reagując na nowy układ cen. Wystarczy wymiana, dokonująca się zresztą bezosobowo (wymieniający nie kontaktują się ze sobą, lecz za pośrednictwem specjalnego pośrednika zwanego przez Walrasa „*auctionnaire*”). Nie istnieją tu ani różne formy instytucjonalne wymiany, ani tym bardziej organizacje.

Jeszcze inne podejście do kwestii równowagi ekonomicznej mają przedstawiciele szkoły austriackiej w ekonomii. Jak stwierdził Ludwig von Mises, „tym, co wyróżnia szkołę austriacką i przyniesie jej nieśmiertelną sławę, jest fakt, że stworzyła ekonomiczną teorię działania, a nie teorię ekonomicznej równowagi czy braku działania” (Mises 2007a, s. 70). Autor ten surowo krytykował ekonomię matematyczną, między innymi za skupianie się na zagadnieniach równowagi, a więc stanów, które określał jako „stany spoczynku i braku działania”, i twierdził, że „ich dokonania sprowadzają się do jałowej zabawy symbolami matematycznymi, rozrywki, która nie może przynieść żadnego poznania” (Mises 2007b, s. 217).

Stanowisko von Misesa wobec teorii równowagi ogólnej i ekonomii matematycznej w ogólności jest dość zaskakujące i niezrozumiałe, biorąc pod uwagę jego koncepcję ekonomii jako nauki. To przecież on sam napisał: „Ekonomia, podobnie jak logika i matematyka, jest przejawem rozumowania abstrakcyjnego. Nie może być eksperymentalna ani empiryczna. Ekonomista nie potrzebuje kosztownych narzędzi do prowadzenia swoich badań. Potrzebuje umiejętności precyzyjnego myślenia i odróżniania w gąszczu zdarzeń tego, co istotne, od tego, co przypadkowe” (Mises 2007b, s. 732). Jak już wcześniej wspominaliśmy, matematyczna teoria równowagi ogólnej Walrasa nie odwołuje się do badań empirycznych i jest przykładem wzorcowego sposobu myślenia abstrakcyjnego w ekonomii. Rozwój ekonomii nie poszedł w tym kierunku, który postulował von Mises; we współczesnej ekonomii rośnie znaczenie badań empirycznych i eksperymentów. Okazał się to bardzo płodny poznawczo kierunek rozwoju nauk ekonomicznych, otwierający także pole do analizy znaczenia instytucji<sup>4</sup>.

Z kolei Oliver E. Williamson, jeden z najważniejszych przedstawicieli nowej ekonomii instytucjonalnej, stwierdził: „analiza w kategoriach równowagi stanowi zatem w ekonomii jedynie wstęp do badań głównych problemów” (Williamson 1998, s. 21). Instytucjonaliści różnych nurtów więcej uwagi poświęcają raczej źródłom i mechanizmom zmian w gospodarce, bądź też przyczynom trwałości instytucji i systemów, niż warunkom równowagi rynkowej.

Również w głównym nurcie ekonomii pojawiły się głosy krytyczne wobec teorii równowagi ogólnej, ale nadal trwały też prace nad rozbudową tej teorii. Rezultatem tych prac jest tzw. nowa synteza neoklasyczna, którą N. Gregory Mankiw określił następująco: „Rdzeń syntezy stanowi pogląd, że gospodarka jest dyna-

---

<sup>4</sup> Badania empiryczne (zwłaszcza statystyczne i ekonometryczne), a także eksperymentalne są coraz bardziej doceniane wśród ekonomistów. Świadczy o tym chociażby liczba nagród im. A. Nobla z ekonomii przyznanych z tego tytułu.

micznym systemem równowagi ogólnej, który odchyła się od paretowskiego optimum z powodu sztywności cenowych (a być może także za sprawą wielu innych niedoskonałości rynku)” (Mankiw 2008, s. 97).

Wielu wybitnych ekonomistów, w tym współtwórców teorii równowagi ogólnej, jak chociażby Kenneth J. Arrow, stopniowo doceniało znaczenie „miękkich” czynników, zwłaszcza instytucjonalnych, kształtujących procesy gospodarcze. Jak słusznie zauważył Arrow, wiele instytucji powstało jako remedium na zawodności rynku, w tym instytucje państwa, których znaczenie dla gospodarowania autor ten w pełni docenił (Arrow 1985). Z drugiej strony, dzięki istnieniu instytucji niebędących emanacją państwa (np. instytucji społeczeństwa obywatelskiego), możliwe jest także ograniczanie zawodności państwa. Już dość powszechnie w naukach społecznych uznaje się, że podstawą regulacyjną współczesnych państw i gospodarek jest wybór publiczny (państwo) i instytucje społeczeństwa obywatelskiego.

Kategoria instytucji, a także osiągnięcia ekonomii instytucjonalnej (starej i nowej) stopniowo wchłaniane są przez ekonomię głównego nurtu. Być może doprowadzi to do stworzenia nowej syntezy naukowej, nie tylko w ekonomii, ale nawet szerzej, w obrębie nauk społecznych.

Jeśli chodzi o równowagę instytucjonalną, to uważamy ją za rodzaj równowagi wyższej rangi, siły i zakresu w stosunku do równowagi rynkowej prezentowanej w ujęciu ekonomii neoklasycznej. Jeśli przyjąć, że instytucje wyznaczają ramy (w tym reguły gry) dla dostosowań bieżących, to równowaga instytucjonalna oznacza taki stan, kiedy gospodarka funkcjonuje i rozwija się mimo ustawicznych nierównowag rynkowych o różnej skali i okresach występowania. Parafrazując nieco określenie wylansowane przez historyka Fernanda Braudela, równowaga instytucjonalna to „równowaga długiego trwania” (Braudel 2006). Trzonem tego typu równowagi jest kultura, najgłębiej zakorzeniona tkanka instytucjonalna, pozwalająca zachować ciągłość bytu, tożsamość i spójność poszczególnych społeczeństw i narodów. Kultura jest produktem historycznym, ukształtowanym w długim procesie selekcji i adaptacji. Trzonem kultury są instytucje długiego trwania. Jedną z takich instytucji jest religia. Są one przykładami „instytucjonalnych kotwic”. Trwałość niektórych instytucji, mierzona stuleciami, nie musi stanowić przeszkody w dostosowywaniu się jednostek i społeczeństw do zmieniających się warunków. Kultura jest przejawem plastyczności natury ludzkiej, a różnorodność kultur jest obrazem bogactwa sposobów owej adaptacyjności. Adaptacja, w tym zmiany instytucjonalne, obejmuje różne warstwy kultury; niektóre z nich zmieniają się bardzo powoli i opornie, inne zaś wykazują większą plastyczność. To współistnienie i systemowe powiązanie różnych składników kultury, o różnej plastyczności i podatności na zmiany, jest podstawą trwałości kultur i ich dynamicznej równowagi (Wilkin 2016).

O ile w rozważaniach na temat równowagi w ujęciu ekonomii głównego nurtu dominuje koncepcja równowagi jako punktu, to w ujęciu instytucjonalistów jest ona utożsamiana z takim systemem powiązanych ze sobą instytucji, który spełnia następujące warunki: a) godzi różnorodne interesy członków danej społeczności, b) skłania ich do przestrzegania reguł postępowania uznawanych za społecznie pożądane, dając jednocześnie możliwości wyboru różnych strategii działania,

c) zapewnia ciągłość reguł działania i mechanizmów, d) zapewnia znaczną dozę przewidywalności zachowań innych członków społeczności, w tym społeczności gospodarującej, e) otwiera bądź poszerza możliwości działania w różnych dziedzinach, a więc jest układem inkluzywnym<sup>5</sup>.

Instytucjonaliści, analizując kwestię równowagi, eksponują przede wszystkim trwanie, przetrwanie i rozwój, oparty na twórczej adaptacji do zmieniających się warunków. Zauważył to North, pisząc: „Kluczem do długotrwałego wzrostu jest efektywność raczej adaptacyjna niż alokacyjna. Systemy polityczno-ekonomiczne, które odniosły sukces, rozwinęły elastyczne struktury instytucjonalne, zdolne do przetrwania wstrząsów i zmian będących częścią udanej ewolucji. Jednak systemy te były efektem długiego procesu dojrzewania. My natomiast nie wiemy, jak projektować adaptacyjną efektywność w krótkich sekwencjach czasu” (North 2006, s. 562).

Francis Fukuyama zwrócił uwagę na kontekst instytucji i ich relacje: „co więcej, jedna i ta sama instytucja może sprzyjać wzrostowi gospodarczemu lub go hamować, zależnie od tego, czy istnieją równoległe instytucje, od których zależy jej funkcjonalność” (Fukuyama 2005, s. 40) Potwierdza to znaczenie kontekstu, komplementarności i systemowych relacji instytucji, o których piszemy w wielu miejscach tego artykułu.

W bardzo ważnym raporcie Banku Światowego z 2002 r., dotyczącym znaczenia instytucji w rozwoju społeczno-gospodarczym, zamieszczono następujące stwierdzenie: „Budowanie instytucji jest procesem kumulacyjnym, gdzie wiele zmian w różnych dziedzinach służy uzupełnianiu i wzajemnemu wspieraniu. Ten raport identyfikuje składniki takiej strategii. Nawet niewielkie zmiany mogą tworzyć podstawy przełomu dla przyszłych zmian. Całość jest czymś więcej niż sumą jej części i nawet niewielki postęp w częściach może przyczynić się do stworzenia lepszego systemu wspierającego wzrost i ograniczanie ubóstwa” (World Bank 2002, s. 4).

Równowaga instytucjonalna nie jest więc punktem, lecz szczególnym stanem pewnego systemu. Systemy instytucjonalne, które można nazwać systemami zrównoważonymi, składają się z wielu instytucji o różnym charakterze, trwałości i różnej genezie. Jedne instytucje mają charakter komplementarny i wzmacniają się nawzajem, inne zaś rodzą sprzeczności i konflikty, które dadzą się jednak rozwiązać bez burzenia całego systemu instytucjonalnego. Dla zapewnienia równowagi instytucjonalnej niezbędna jest na ogół różnorodność instytucji, a więc istnienie wielu sposobów regulowania zachowań ludzkich w tym samym czasie i w tej samej społeczności. Podstawą cywilizacji są instytucje „długiego trwania”, a wśród nich religia i niektóre składniki kultury. Tego typu instytucjami są też uniwersytety, które w Europie istnieją i rozwijają się prawie od tysiąca lat<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Dobre instytucje, sprzyjające rozwojowi, to instytucje inkluzywne, stwarzające możliwości uczestniczenia w rozwoju możliwie jak największej części społeczeństwa (Acemoglu i Robinson 2014).

<sup>6</sup> Najstarszy uniwersytet europejski, którym jest Uniwersytet w Bolonii, powstał w 1088 r. Jak wyliczył Clark Kerr, 63 instytucji ukształtowanych w średniowieczu dotrwało do naszych czasów; spośród nich 58 to uniwersytety (Kerr 1963). Uniwersytety są ważną ostoją kultury, wiedzy i wartości społecznych; są one zarówno fundamentem ciągłości niektórych instytucji, jak i promotorami zmian instytucjonalnych.

Brak równowagi instytucjonalnej prowadzi niekiedy do załamania systemów gospodarczych i całych cywilizacji. Ważnym historycznym testem znaczenia równowagi instytucjonalnej był rozwój i upadek systemu radzieckiego socjalizmu. Niemniej jednak nieefektywne instytucje mogą utrzymywać się stosunkowo długo. Wskazują na to zarówno instytucjoniści, jak i zwolennicy analizy zachowań ludzkich (w tym gospodarczych) dokonywanej przy wykorzystaniu teorii gier (*equilibrium-of-the-game approach*).

Instytucjoniści klasyczni poświęcali niewiele uwagi kwestii równowagi. Krytykowali oni ujęcie równowagi ekonomicznej w głównym nurcie ekonomii, a najczęściej uwagi poświęcali ewolucji gospodarek i społeczeństw, w tym ewolucji instytucji. Dlatego też klasyczna (głównie amerykańska) ekonomia instytucjonalna nazywana jest ekonomią ewolucyjną. Zagadnienie równowagi instytucjonalnej zajmuje więcej uwagi i miejsca w nowej ekonomii instytucjonalnej. Niemniej jednak w dziełach instytucjonalistów amerykańskich można znaleźć wiele uwag na ten temat. Veblen, jeden z „ojców założycieli” tego nurtu, analizował rozwój gospodarczy w duchu darwinizmu i zajmował się przede wszystkim mechanizmem ewolucji, a nie równowagi. Stwierdził on: „ekonomia ewolucyjna musi być teorią procesu wzrostu kulturowego determinowanego interesami gospodarczymi, teorią kumulatywnego ciągu tworzenia instytucji” (Veblen 1898, s. 393).

Jak zauważył Karl Polanyi, „nie ma inicjatywy bardziej pozbawionej sensu niż próba sprowadzenia cywilizacji, jej istoty i fundamentów do ściśle określonej liczby instytucji, spośród których jedną uznaje się za kluczową, i uzasadniania w kolejnych etapach analizy nieuchronnej autodestrukcji tej cywilizacji pewnymi mechanizmami rządzącymi jej gospodarką. Cywilizacje – podobnie jak życie – rodzą się wskutek interakcji ogromnej liczby niezależnych od siebie czynników, których z zasady nie można zredukować do kilku wybranych kategorii” (Polanyi 2010, s. 4). To stwierdzenie może być potraktowane jako najważniejsza wskazówka metodologiczna do badań nad podstawami równowagi instytucjonalnej.

John R. Commons uważał, że w życiu gospodarczym nie ma mechanicznej czy automatycznej równowagi: „Nie ma tu niewidzialnej ręki, nie istnieje naturalna równowaga sił natury, która powiększa narodowe bogactwo jedynie przez żywiołowo przejawiające się własne interesy” (Commons 1923, s. 116–117). To instytucje: prawo, normy społeczne czy polityka państwa harmonizują różne dążenia i interesy ludzi. Ekonomia współczesna nie zajmuje się konfliktami i nie buduje teorii konfliktu, choć coraz bardziej dostrzega się już taką potrzebę<sup>7</sup>. Zamiast konfliktu analizuje ona konkurencję jako zjawisko jednoznacznie pozytywne. Zamiast rozwiązywania konfliktów mamy proces adaptacji do pojawiających się stanów nierównowagi. Równowaga jako stan, kiedy przeciwstawne siły muszą się tolerować i żadna z nich nie może wyeliminować drugiej, jest przypadkiem, który występuje w różnych dziedzinach życia: w społeczeństwie, gospodarce, życiu politycznym i rywalizacji militarnej. Brak ekonomicznej teorii konfliktu i sposobów jego rozwiązania jest jedną z przyczyn ułomności teorii równowagi instytucjonalnej.

<sup>7</sup> Patrz np. Wärneryd (2014) oraz Anderton i Carter (2009).

Równowaga instytucjonalna ma fundamentalne znaczenie dla realizacji zasad zrównoważonego rozwoju (*sustainable development*). Zasady te opierają się na harmonijnym połączeniu trzech równowag rozpatrywanych na ogół oddzielnie: gospodarczej, społecznej i ekologicznej. Ważnym czynnikiem równoważenia tych dziedzin jest kultura. Jak podkreślił David Throsby: „Uwzględniając w modelu zrównoważonego rozwoju kulturę, a więc przeorganizując proces rozwoju, tak aby obejmował całą gamę kwestii gospodarczych, społecznych, kulturowych i ekologicznych, tworzymy podstawy nowego paradygmatu rozwoju, skupionego na człowieku i pełni jego potrzeb materialnych i niematerialnych. Odwołanie do zasad równowagi przy opracowywaniu takiego paradygmatu gwarantuje między innymi, że uwzględni on kluczowe zasady sprawiedliwości międzypokoleniowej i wewnątrzpokoleniowej. Obserwujemy obiecujące sygnały, że zmiana paradygmatu wedle tych kryteriów jest już w toku” (Throsby 2010, s. 145). Podobne uwagi sformułowali polscy badacze procesów zrównoważonego rozwoju: „nie jest możliwe realizowanie celu, jakim jest harmonizowanie efektywności ekonomicznej i społecznej podmiotów gospodarczych w dążeniu do zrównoważonego rozwoju, bez powszechnych reguł myślenia i działań w kierunku kształtowania systemu instytucjonalnej równowagi” (Sukiennik, Dokurno i Fiedor 2017, s. 138).

## 5. Koncepcja równowagi instytucjonalnej w ujęciu Aokiego

Duży wkład w rozwój teorii równowagi instytucjonalnej wniósł japoński ekonomista Masahiko Aoki (pracujący obecnie w Stanach Zjednoczonych na Uniwersytecie Stanforda). Koncepcjom tego ekonomisty warto poświęcić odrębny fragment artykułu. Jego obszerna publikacja zatytułowana *Toward a Comparative Institutional Analysis* należy niewątpliwie do najważniejszych prac z dziedziny ekonomii instytucjonalnej i teorii ekonomii w ogóle i zasługuje na odrębne omówienie. Spopularyzował on w literaturze podejście zwane przez niego *institution-as-an-equilibrium approach*. Sformułował bardzo szeroką definicję instytucji (instytucja jako system), zawierającą m.in. kategorię równowagi. Jest to następująca definicja (*nota bene* najbardziej skomplikowana ze znanych nam definicji instytucji): „Instytucja to samopodtrzymujący się system podzielanych przekonań odnoszących się do reguł gry. Jej sednem jest skompresowana reprezentacja istotnych, niezmiennych cech ścieżki równowagi (*equilibrium path*), postrzeganych przez prawie wszystkich uczestników danej domeny jako znaczących dla ich wyborów strategicznych. Jako taka, reguluje ona strategiczne interakcje uczestników w samowzmacniający się sposób i w rezultacie odtwarza się poprzez wybory dokonywane w zmieniającym się środowisku” (Aoki 2001, s. 26). W tej definicji Aoki zawarł charakterystykę instytucji podzielaną przez wielu badaczy: trwałość, powszechność, odtwarzalność, samowzmacnianie, endogeniczność, równoważenie itp. W swoim podejściu teoretycznym do analizy instytucji ekonomista ten szeroko wykorzystuje teorię gier. W tym ujęciu instytucje mają charakter endogeniczny. Są dziełem ludzi, których dotyczą, a nie wytworem techniki czy przejawem abstrakcyjnych praw natural-

nych: „Instytucje są łaodem tworzonym przez człowieka. Jako takie, instytucje nie są składnikami naturalnego porządku całkowicie determinowanego przez technologiczne czy ekologiczne środowisko. Dlatego też poszukujemy koncepcji instytucji wynikającej z wielu równowag i od nich uzależnionej” (tamże, s. 197). Aokięgo interesują nie punkty równowagi, jak to ma miejsce w standardowej ekonomii, lecz ścieżki równowagi i systemy równowagi.

Pojęcia instytucji, równowagi instytucjonalnej, zmian instytucjonalnych i roli instytucji w gospodarowaniu zbliżone są w teorii Aokięgo do sposobu przedstawiania tych kategorii w niektórych pracach dotyczących kultury i równowagi kulturowej. Systemy kulturowe czy wzory kultury w ujęciu Bronisława Malinowskiego (1944) albo Ruth Benedict (1934) to w gruncie rzeczy systemy powiązanych ze sobą instytucji, zwłaszcza nieformalnych. Ich zasadniczą właściwością, warunkującą przetrwanie danej kultury, jest mechanizm równoważący. Piotr Sztompka, pisząc o koncepcji kultury według Malinowskiego, stwierdził: „Kultura ma cztery właściwości: stanowi całość, jest wewnętrznie zintegrowana, jej elementy pełnią swoiste funkcje, stanowi instrumentalny aparat zaspokajania ludzkich potrzeb” (Sztompka 2002, s. 247). Kształtowanie się kultur jako zwartych, zrównoważonych i trwałych całości (systemów) jest użyteczną i inspirującą wskazówką do analizy równowagi instytucjonalnej i tworzenia teorii w tej dziedzinie.

## 6. Równowaga instytucjonalna a ład społeczny

Spółeczeństwa wykorzystują dużą liczbę instytucji w celu uporządkowania różnych sfer życia. Dzieląc umownie i w wielkim uproszczeniu sferę życia społecznego na trzy części, w zależności od charakterystycznych dla tych części instytucji: 1) domenę rynku i podmiotów gospodarczych, 2) domenę państwa i podmiotów sfery publicznej oraz 3) domenę społeczeństwa obywatelskiego i oddolnej samoorganizacji, należy zastanowić się, co spaja i równoważy te trzy domeny. Jaki rodzaj integracji i na jakich zasadach prowadzi do równowagi instytucjonalnej w społeczeństwie? W tym miejscu pojawia się kwestia komplementarności instytucji, konkurencji między nimi i możliwości harmonizacji. Dominacja sfery rynku lub państwa prowadzi na ogół do nierównowagi i degeneracji ładu społecznego. Zrównoważony system instytucjonalny jest natomiast kombinacją instytucji formalnych i nieformalnych, charakteryzujących się różnym okresem trwania i różnym zakresem oddziaływania. Niektóre z nich mają wielowiekową historię i kształtują zachowanie ludzi przez wiele pokoleń (np. normy religijne), inne zaś mogą powstać i zaniknąć w okresie jednego pokolenia. Rozwój społeczeństw wymaga istnienia jednych i drugich rodzajów instytucji. Gdyby nie było tych pierwszych (instytucji długiego trwania), życie ludzkie przypominałoby egzystencję na ruchomych piaskach; gdyby zaś nie powstawały instytucje o średnim i krótkim okresie trwania, możliwości dostosowań do szybko zmieniających się warunków byłyby ograniczone.

Zarówno Oliver Williamson, jak i Elinor Ostrom, dwoje czołowych przedstawicieli ekonomii instytucjonalnej (laureatów nagrody im. A. Nobla z ekonomii

w 2009 r.), opisali w zbliżony sposób wielkie znaczenie komplementarności instytucji o różnym okresie trwałości i zasięgu. Williamson (2000) przedstawił cztero-warstwowy schemat instytucji, z których do poziomu pierwszego (najdłuższego trwania) zaliczył instytucje kształtujące się spontanicznie, decydujące o zakorzenieniu społecznym (*embeddedness*) działalności człowieka. Ich okres trwałości może być niekiedy liczony w setkach lat. Poziom drugi ma decydujące znaczenie dla procesów gospodarowania (*economizing*) i na tym poziomie (na ogół w okresie 10–100 lat) kształtowane są składniki środowiska instytucjonalnego gospodarki (*institutional environment*), między innymi uprawnienia własnościowe. Poziom trzeci zawiera zbiór instytucji tworzących struktury zarządzania, kierowania i regulowania (*governance structures*). Ma on – zdaniem Williamsona – najważniejsze znaczenie dla procesów ekonomizacji i tego typu instytucji dotyczy większość prac tego autora. Czwarty poziom obejmuje mechanizmy regulujące dostosowania bieżące dotyczące alokacji zasobów i zatrudnienia (*resource allocation and employment*). Ten poziom był zawsze głównym przedmiotem zainteresowań standardowej (głównie neoklasycznej) ekonomii (Williamson 2000)<sup>8</sup>. Zadaniem ekonomii jest analiza przede wszystkim instytucji poziomu 2, 3 i 4, bowiem na tych poziomach można kształtować instytucje sprzyjające poprawie gospodarowania. Na instytucje pierwszego poziomu ekonomista ma znikomą wpływ, ale nie powinien ignorować znaczenia tych instytucji.

Wielowarstwowy sposób analizy instytucjonalnej zaproponowała też E. Ostrom (2008). Ona również wyodrębniła cztery poziomy takiej analizy, głównie w zależności od zakresu i wagi oddziaływania instytucji. Najogólniejszy charakter mają instytucje kształtujące warunki metakonstytucyjne (*metaconstitutional situations*), następnie ramy konstytucyjne (*constitutional situations*)<sup>9</sup>. Po nich następują sytuacje kształtowane w wyniku decyzji zbiorowych (*collective-choice situations*), na sytuacjach dostosowań bieżących (*operational situations*) kończąc (Ostrom 2008). Autorka ta postulowała, aby zarówno w badaniach, jak i w kształceniu ekonomistów przełamywać tradycyjne podziały dyscyplin naukowych i w analizie instytucjonalnej nie ograniczać się tylko do rynków i organizacji. Zasygnalizowała to w podtytule wyżej wspomnianego artykułu: *Digging Deeper Than Markets and Hierarchies*, który wyraźnie nawiązuje do znanej książki Williamsona z 1975 r. (*Markets and Hierarchies*).

Utrzymywanie równowagi instytucjonalnej jest niekończącym się, ale niezwykle ważnym zadaniem. To dzięki równowadze instytucjonalnej, osiągananej poprzez ukształtowanie bogatej tkanki różnorodnych instytucji, trwają społeczeństwa i gospodarki – mimo permanentnej nierównowagi gospodarczej, a nawet poważnych wstrząsów w gospodarce i polityce.

<sup>8</sup> Williamson uważał, że analiza instytucji pierwszego poziomu to domena teorii społecznej, a nie tylko ekonomii. Jest to swego rodzaju metateoria instytucjonalna. Dla tego, co nazywał on ekonomizowaniem (*economizing*), szczególne znaczenie mają instytucje występujące na trzech niższych poziomach, przy czym instytucje drugiego poziomu (*institutional environment*) nazwał on pierwszym porządkiem ekonomizacji, instytucje trzeciego poziomu (*governance*) drugim porządkiem ekonomizacji, a instytucje poziomu czwartego trzecim porządkiem ekonomizacji (Williamson 2000).

<sup>9</sup> Pojęcie konstytucji i jego znaczenie w systemie instytucjonalnym wyjaśniła Katarzyna Metelska-Szaniawska (2005).

W odróżnieniu od neoklasycznych teorii równowagi ekonomicznej, a zwłaszcza teorii równowagi ogólnej, analiza i modelowanie równowagi instytucjonalnej są chyba znacznie trudniejsze i nie mogą być tak precyzyjne jak te pierwsze. Niemniej jednak, jak stwierdził Blaug, „w ekonomii (i nie tylko w ekonomii) występuje odwrotna zależność pomiędzy ścisłością a istotnością praktyczną. Teorie, które są naprawdę ściśle, rzadko mają znaczenie praktyczne, zaś teorie znaczące pod względem praktycznym rzadko są ściśle pod względem analitycznym” (Blaug 1995, s. 251). Dla nas, jako głównie instytucjonalistów, jest to ważna i optymistyczna przesłanka.

W odniesieniu do tematu naszych rozważań trafna i bardzo ważna jest następująca uwaga Northa: „Paradygmat ekonomiczny, a więc teoria neoklasyczna, nie była stworzona do wyjaśniania procesu zmian ekonomicznych. Żyjemy w niepewnym i ciągle zmieniającym się świecie, podlegającym ewolucji w sposób nie tylko nowy, ale i zaskakujący. Standardowe teorie niewiele mogą nam w tym pomóc. Aby zrozumieć ekonomiczne, polityczne i społeczne zmiany (a nie można uchwycić tych zmian w jednej dziedzinie, abstrahując od pozostałych), niezbędne jest fundamentalne przeorganizowanie naszego sposobu myślenia. Czy możemy rozwinąć dynamiczną teorię zmian równie elegancką jak ogólna teoria równowagi? Moja odpowiedź jest taka, że prawdopodobnie nie. Ale jeśli tylko zrozumiemy podstawy procesu zmian, to wtedy możemy rozwinąć nieco skromniejsze hipotezy dotyczące tych zmian, które mogą niezwykle udoskonalić użyteczność nauk społecznych w rozwiązywaniu ludzkich problemów” (North 2005, s. vii).

Czy można pogodzić trwanie i zmienność? Gospodarka i życie społeczne, podobnie jak przyroda, podlegają ustawicznym zmianom, chociaż o różnym natężeniu. Zmiana kojarzy się zazwyczaj z czymś pozytywnym, z postępem i rozwojem<sup>10</sup>. Trwanie jest natomiast często postrzegane jako stagnacja, a rzadziej jako stabilność. Zmiana nie musi jednakże prowadzić do postępu i rozwoju, a bywa, że jej rezultatem jest regres, kryzys, a nawet katastrofa, w skali indywidualnej i społecznej. Jedną z najważniejszych egzystencjalnych potrzeb człowieka jest bezpieczeństwo, zwłaszcza osobiste, ekonomiczne i socjalne. To bezpieczeństwo wiąże się z trwaniem i stabilnością. Matryca instytucjonalna (tkanka instytucjonalna) powinna zapewniać zarówno trwałość i stabilność, jak i umożliwiać zmiany, w tym zmiany instytucjonalne, bez których trwałość i bezpieczeństwo mogą być zagrożone. Jak to podkreślili Daron Acemoglu i James A. Robinson, dobre, prorozwojowe instytucje muszą być inkluzywne, tzn. powinny włączać w proces rozwoju możliwie jak największą część społeczeństwa i umożliwiać jej korzystanie z jego rezultatów. Z jednej strony zwiększa to potencjał rozwojowy kraju, a z drugiej łagodzi konflikty i ułatwia stabilizację społeczną (Acemoglu i Robinson 2014). Wzmacnianie i upowszechnianie inkluzywności stało się jednym z najważniejszych celów polityk prowadzonych w ramach Unii Europejskiej. Służy temu m.in. polityka spójności UE. Społeczna inkluzja jest też uznawana za bardzo ważne kryterium wdrażania polityki dobrego rządzenia (*good governance*).

<sup>10</sup> Wszechstronny, intelektualnie frapujący i ugruntowany empirycznie obraz zależności między zmianami, rozwojem i postępem przedstawił Steven Pinker w książce *Nowe Oświecenie* (2018).



## Podsumowanie

Na przykładzie analizy ewolucji teorii, koncepcji i poglądów badaczy dotyczących równowagi gospodarczej można prześledzić rozwój znacznej części współczesnej ekonomii, a zwłaszcza jej podstaw metodologicznych. Zasadniczą cechą tego procesu jest otwieranie się głównego nurtu ekonomii na osiągnięcia pozostałych nurtów nauk ekonomicznych, a także innych nauk społecznych i nie tylko społecznych. Wykorzystanie osiągnięć teoretycznych, zwłaszcza ekonomii instytucjonalnej, pozwoliło wydatnie wzbogacić zrozumienie i opis podstaw funkcjonowania gospodarki, w tym warunków osiągnięcia i utrzymania równowagi.

W odróżnieniu od dominujących koncepcji równowagi gospodarczej w ujęciu ekonomii neoklasycznej, które zakładają stałość ram instytucjonalnych rynku i decydującą rolę mechanizmów rynkowych w kształtowaniu równowagi, a kryterium równowagi sprowadzają do wielkości punktowych czy przedziałowych, instytucjonalna koncepcja równowagi zakłada jej wielowarstwową strukturę, komplementarność instytucji zakorzenionych społecznie, o różnej trwałości, zasięgu i genezie. To teoria równowagi instytucjonalnej, ciągle jeszcze niedoskonała, wyjaśnia, dlaczego gospodarki i społeczeństwa nie popadają w ruinę mimo dotkliwych nierównowag mikro- i makroekonomicznych, pojawiających się co jakiś czas (cyklicznie). Ta teoria jest także bardziej użyteczna niż wiele innych w wyjaśnianiu przyczyn upadku nie tylko systemów ekonomicznych, ale też całych cywilizacji.

Koncepcja równowagi instytucjonalnej opiera się na wielu założeniach metodologicznych, a także osiągnięciach różnych nauk społecznych, humanistycznych i przyrodniczych. Jej punktem wyjścia jest fundamentalne pytanie badawcze: jak zapewnić funkcjonowanie społeczeństw i gospodarek w długim okresie umożliwiające rozwój, dostosowanie się do nowych uwarunkowań, w tym powstających zagrożeń i nowych możliwości? Równowaga instytucjonalna jest najważniejsza i szczególnie doceniana w okresach kryzysów; umożliwia przetrwanie systemów i odbudowywanie możliwości adaptacyjnych do niekiedy skrajnie niekorzystnych warunków. To zwłaszcza w kulturze, w instytucjach społecznych, a niekiedy również politycznych, umieszczone są liczne „kotwice równowagi”.

Równowaga instytucjonalna buduje swoje podstawy w instytucjach charakteryzujących się różnymi okresami trwania i różną odpornością na zmiany. Za pojęciem równowagi instytucjonalnej kryje się splot różnych instytucji składających się na tzw. matrycę instytucjonalną, o której pisali Williamson i Ostrom. Na konstruowaniu tej matrycy powinna się skupiać uwaga twórców nowych koncepcji systemów gospodarczych i społecznych. Od niej zależy rozwój i trwanie.

Problematyka równowagi instytucjonalnej, traktowana jako fundament równowagi gospodarczej, politycznej i społecznej państwa, powinna znaleźć się w centrum uwagi zarówno badaczy relacji społecznych, jak i osób odpowiedzialnych za ich implementację. Nauki społeczne, w tym zwłaszcza ekonomiczne, dostarczają coraz więcej podstaw merytorycznych do jej tworzenia i wykorzystania. Dzięki temu równowaga instytucjonalna staje się realna i dobrze służy rozwojowi.

Tekst wpłynął: 9 sierpnia 2019 r. (wersja poprawiona: 28 sierpnia 2019 r.)

## Bibliografia

- Acemoglu D., Robinson J.A., *Dlaczego narody przegrywają*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2014.
- Anderton C.H., Carter J.R., *Principles of Conflict Economics: A Primer for Social Scientists*, Cambridge University Press, Cambridge, New York 2009.
- Aoki M., *Toward a Comparative Institutional Analysis*, The MIT Press, Cambridge, MA 2001.
- Arrow K.J., *Granice organizacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Arthur W.B., *Complexity and the Economy*, w: J.B. Rosser, Jr. (red.), *Handbook of Research on Complexity*, Edward Elgar, Cheltenham 2009.
- Benedict R., *Patterns of Culture*, Houghton Mifflin Company, Boston 1934, wyd. polskie: *Wzory kultury*, PWN 1966.
- Blaug M., *Metodologia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Braudel F., *Gramatyka cywilizacji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006.
- Commons J., *Wage Theories and Wage Policies*, „The American Economic Review” 1923, nr 13(1).
- Dawidowicz A., *Homeostaza*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1970.
- Fiedor B., *Proces transformacji a nowa ekonomia instytucjonalna (NEI): koszty transakcyjne i równowaga instytucjonalna*, w: E. Mączyńska (red.), *Ekonomia i polityka. Wokół teorii Grzegorza W. Kołodko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019.
- Fukuyama F., *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2005.
- Kargol-Wasiluk A., Wildowicz-Giegiel A., Zalesko M., *The Evolution of the Economic Man. From Homo Oeconomicus to Homo Moralitatis*, „Gospodarka Narodowa” 2018, nr 1.
- Kerr C., *The Uses of the University*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1963.
- Keynes J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Komorowski L., *Laudacja – Ilya Prigogine*, Ambasada RP w Brukseli, Bruksela 2001.
- Landreth H., Colander D.C., *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Malinowski B., *A Scientific Theory of Culture and Other Essays*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1944.
- Mankiw N.G., *Makroekonomista jako naukowiec i inżynier*, „Gospodarka Narodowa” 2008, nr 4.
- Marshall A., *Principles of Economics*, wyd. 8, Macmillan, New York 1948.
- Metelska-Szaniawska K., *Ekonomia konstytucyjna – ekonomia polityczna ładu gospodarczego*, w: J. Wilkin (red.), *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej analizy polityki i funkcjonowania sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Mises von L., *Wspomnienia*, Fijorr Publishing, Warszawa 2007a.
- Mises von L., *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii*, Instytut Ludwika von Misesa, Warszawa 2007b.
- North D.C., *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.

- North D.C., *Understanding the Process of Economic Change*, Princeton University Press, Princeton 2005.
- North D.C., *Efektywność gospodarcza w czasie*, w: A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.
- Ostrom E., *Doing Institutional Analysis. Digging Deeper Than Markets and Hierarchies*, w: C. Ménard i M.M. Shirley (red.), *Handbook of New Institutional Economics*, Springer, Berlin 2008.
- Pénard T., *Game Theory and Institutions*, w: É. Brousseau i J.M. Glachant (red.), *New Institutional Economics. A Guidebook*, Cambridge University Press, Cambridge 2008.
- Pinker S., *Nowe Oświecenie. Argumenty za rozumem, nauką, humanizmem i postępem*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2018.
- Prigogine I., Stengers I., *Z chaosu ku porządkowi. Nowy dialog człowieka z przyrodą*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1990.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Rudolf S., *Nowe spojrzenie na równowagę instytucjonalną i zmianę instytucjonalną*, w: *Institucje w teorii i praktyce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, Wrocław 2017.
- Siedlecki J., *Równowaga a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Wrocław 2000.
- Staniek Z., *Równowaga instytucjonalna i jej wymiary*, w: S. Rudolf (red.), *Nowa ekonomia instytucjonalna wobec kryzysu gospodarczego*, Wyższa Szkoła Ekonomii i Prawa im. Prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach, Kielce 2013.
- Sukiennik J., Dokurno Z., Fiedor B., *System instytucjonalnej równowagi a proces zmian instytucjonalnych z perspektywy zrównoważonego rozwoju*, „Ekonomista” 2017, nr 2.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Throsby D., *Ekonomia i kultura*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010.
- Veblen T., *Why Is Economics Not an Evolutionary Science?* „The Quarterly Journal of Economics” 1998, nr 12(4).
- Wärneryd K., *The Economics of Conflict. Theory and Empirical Evidence*, MIT Press, Cambridge, MA 2014.
- Wilkin J., *Institutional Equilibrium. What Is It About and What Is Its Role in the Economy?*, „Ekonomia/Economics” 2011, nr 15(3).
- Wilkin J., *Institucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016.
- Williamson O.E., *Markets and Hierarchies: Analysis and Antitrust Implication*, Free Press, New York 1975.
- Williamson O.E., *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Williamson O.E., *The New Institutional Economics: Taking Stocks, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature” 2000, nr 38(3).
- World Bank, *World Development Report 2002. Building Institutions for Markets*, Oxford University Press for the World Bank, New York 2002.
- Zenka A., *Wpływ państwa na równowagę systemu instytucjonalnego*, w: S. Rudolf (red.), *Nowa ekonomia instytucjonalna. Teoria i zastosowania*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii i Prawa im. Prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach, Kielce 2009.

## RÓWNOWAGA INSTYTUCJONALNA – FUNDAMENT RÓWNOWAGI GOSPODARCZEJ

### Streszczenie

Autorzy proponują inne od dotychczasowych, znacznie szersze podejście do równowagi gospodarczej, oparte na osiągnięciach różnych nurtów badań nad rolą instytucji w życiu gospodarczym i społecznym. Rozważania te są zarazem refleksją metodologiczną i filozoficzną nad stanem nauk ekonomicznych, zwłaszcza w odniesieniu do podstaw ładu instytucjonalnego gospodarki i życia społecznego. Mają one charakter interdyscyplinarny, bowiem tylko takie podejście może być właściwe w wyjaśnianiu złożonych, systemowych uwarunkowań funkcjonowania gospodarki i jej rozwoju. W odróżnieniu od dominujących koncepcji równowagi gospodarczej w ujęciu ekonomii neoklasycznej, które zakładają stałość ram instytucjonalnych rynku i decydującą rolę mechanizmów rynkowych w kształtowaniu równowagi gospodarczej, instytucjonalna koncepcja równowagi zakłada jej wielowarstwową strukturę oraz komplementarność instytucji zakorzenionych społecznie, o różnej trwałości, zasięgu i genezie. Teoria równowagi instytucjonalnej wyjaśnia, dlaczego gospodarki i społeczeństwa nie popadają w ruinę mimo dotkliwych nierównowag mikro- i makroekonomicznych, pojawiających się co jakiś czas (czasem cyklicznie). Ta teoria jest także bardziej użyteczna niż wiele innych w wyjaśnianiu przyczyn upadku nie tylko systemów ekonomicznych, ale też cywilizacji.

**Słowa kluczowe:** równowaga instytucjonalna, równowaga gospodarcza, metodologia ekonomii, ekonomia instytucjonalna, badania interdyscyplinarne

**JEL:** B25, B41, B52, D58, P30

## INSTITUTIONAL EQUILIBRIUM: THE FOUNDATION OF ECONOMIC EQUILIBRIUM

### Abstract

The authors propose another than hitherto used, much broader approach to economic equilibrium, based on the achievements of various research streams that investigate the role of institutions in the economic and social life. These considerations are also a methodological and philosophical reflection on the state of economic sciences, especially as regards the foundations of the institutional order in the economy and society. They are of interdisciplinary character because only such an approach can be helpful in explaining the complex systemic conditions of economic activity and economic development. Contrary to the concepts of economic equilibrium prevailing in the neoclassical economics, which assume a constant institutional framework of the market and a decisive role of market mechanisms in shaping economic equilibrium, the institutional concept of equilibrium assumes its multi-layer structure and complementary character of various institutions accepted by the society, of different durability, scope, and genesis. The theory of institutional equilibrium explains why individual economies and societies do not go to ruin in spite of severe micro- and macroeconomic disequilibria that occur temporarily (sometimes cyclically). This theory is also more useful than many other theories in elucidating the causes of the decline of some economic systems and some civilizations.

**Keywords:** institutional equilibrium, economic equilibrium, economic methodology, institutional economics, interdisciplinary research

**JEL:** B25, B41, B52, D58, P30

## ИНСТИЦИОНАЛЬНОЕ РАВНОВЕСИЕ КАК ФУНДАМЕНТ ЭКОНОМИЧЕСКОГО РАВНОВЕСИЯ

### Резюме

Авторы предлагают значительно более широкий, чем до сих пор, подход к проблеме экономического равновесия, который опирается на достижения различных научных течений, исследующих роль институтов в экономической и общественной жизни. Эти рассуждения являются одновременно методологической и философской рефлексией над состоянием экономических наук, особенно что касается основ институционального порядка экономики и общественной жизни. Они имеют междисциплинарный характер, так как только такой подход может помочь в разьяснении сложных системных обусловленностей функционирования экономики и ее развития. В отличие от преобладающих концепций экономического равновесия в представлении неоклассической экономики, которые предполагают постоянство институциональных рамок рынка и решающую роль рыночных механизмов в формировании экономического равновесия, институциональная концепция равновесия предполагает ее многопластовую структуру, а также комплементарность институтов, укорененных в обществе, различных по прочности, объему и генезису. Теория институционального равновесия объясняет, почему, несмотря на значительное неравновесие в микро- и макроэкономическом масштабе, появляющееся время от времени (иногда циклично), экономики и общества не разрушаются. Эта теория также более, чем многие другие, пригодна для объяснения причин падения не только экономических систем, но и целых цивилизаций.

**Ключевые слова:** институциональное равновесие, экономическое равновесие, методология экономики, институциональная экономика, междисциплинарные исследования

**JEL:** B25, B41, B52, D58, P30